

**III SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

23 grudnia 2014 roku

**Protokół Nr III/2014 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 23 grudnia 2014 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji - 23

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 23 radnych) otworzył III sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 23 grudnia 2014 roku o godz. 18:40. Przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan, Zastępców Burmistrza: Edytę Zbieć i Sylwestra Jagodzińskiego, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obradach

Zgłoszono kandydaturę radnego Dominika Kozaczki do pełnienia funkcji sekretarza obrad. Kandydatura radnego została przyjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz. -1 osoba.

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że radni otrzymali porządek obrad wraz z zawiadomieniem o terminie sesji (załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu) i projektami uchwał.

Dominik Kozaczka – radny

W poprzedniej kadencji interpelacje i zapytania radnych były na początku porządku obrad. Obecnie jest to zmienione i ten punkt porządku obrad jest wpisany na koniec sesji. Radny zapytał, czy to jest jednorazowa zmiana ?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że kiedyś ten punkt porządku obrad był realizowany po podjęciu uchwał. Zdaniem Przewodniczącego Rady głównym punktem obrad Rady Miejskiej są uchwały. Nie można się obawiać, że pod koniec sesji zabraknie urzędników i nie będą oni odpowiadać na interpelacje. Proponować aby zostawić taką formę porządku obrad. Jeżeli później będą inne propozycje, to rada będzie mogła się zastanowić nad zmianą i zgłoszona propozycja zostanie poddana pod głosowanie. .

Bogdan Sawicki – radny

Proponował, by przegłosować, aby interpelacje były jako pierwszy punkt porządku obrad.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Podtrzymał swoje zdanie, że pkt 8 porządku obrad, po uchwałach, jest odpowiedni dla interpelacji radnych, dlatego, że wiele z tych pytań, które pojawiają się w tym punkcie,

dotyczą właśnie uchwał, jakiś inwestycji. Wiele tych pytań jest zadawanych potem jeszcze raz przy procedowaniu tych uchwał. Interpelacje będą uzupełnieniem tego co będzie omawiane przy procedowaniu nad uchwałami. Gdyby jakiejś informacji zabrakło, to w punkcie interpelacje radni mogą dopytać. Dlatego Przewodniczący był za tym, by utrzymać ten stan, że pkt : Interpelacje jest po podjęciu uchwał.

Adam Bereda – radny

Przypomniał, że w porządku obrad są takie punkty jak informacja o realizacji uchwał i informacja o pracy Burmistrza. Poprzednio wiele pytań padała w tych dwóch punktach i prawie wyczerpywały punkt interpelacje i zapytania radnych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Proponował, by jednak zostawić w obecnym układzie. Jeżeli radni po dwóch sesjach stwierdzą, że to im nie odpowiada to zawsze mogą to zmienić.

Eugeniusz Dembiński – radny

Przekonała Go argumentacja Przewodniczącego Rady. Jako Przewodniczący Rady Osiedla, aby zadać jakieś pytanie musiał czekać do punktu : sprawy bieżące. Radni brali pod uwagę interes radnych, a trzeba też wziąć pod uwagę Przewodniczących Zarządów Osiedli i Sołtysów.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jako Sołtys , który często czekał na udzielenie głosu, proponował wprowadzenie zmiany w obradach Rady Miejskiej. Punkty porządku obrad mogą pozostać tak jak są, ale skoro radni mogą zadawać pytania dot. tych uchwał, to można dopuścić do głosu również osoby zainteresowane, obecne na sali obrad. Oczywiście wypowiedź powinna dot. stricte omawianych uchwał.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że nie ma żadnych przeciwwskazań, by ktoś nie zabrał głosu. Na posiedzeniach komisji rady wszyscy mogą zabrać głos w tym osoby, które przychodzą przysłuchiwać się obradom.

Tomasz Kowalczyk – radny

Proponował, by po każdym głosowaniu radni byli informowani ile głosów było za, ile przeciw i ile się wstrzymało. Osoby obecne na sali często nie wiedzą jak radni głosowali.

Porządek obrad został zaakceptowany w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Protokół z II sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 9 grudnia 2014 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za – 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 4

Informacje komisji o pracy między sesjami

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Komisja zaopiniowała pozytywnie projekty uchwał.

Komisja Finansów Gminnych – Jakub Orych
Komisja opiniowała projekty uchwał i zaopiniowała je pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski
Komisja opiniowała projekty uchwał. Wszystkie uchwały nad którymi komisja procedowała zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Edukacji – Adam Bereda
Komisja na pierwszym swoim posiedzeniu ukonstytuowała się wybierając przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących oraz sekretarza komisji.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka
Komisja w okresie między sesjami spotkała się jeden raz. Na tym spotkaniu komisja ukonstytuowała się wybierając prezydium komisji. Komisja spotka się na początku przyszłego roku w celu sporządzenia planu kontroli na przyszły rok.

Pkt 5

Informacja o realizacji Uchwał Rady Miejskiej w Wołominie

Roman Kroner – Sekretarz Gminy
Przedstawił informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie, podjętych na sesjach w dniach 24 października i 9 grudnia 2014 roku. Treść informacji stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Informacja o pracy Burmistrza Wołomina o pracy między sesjami.

Roman Kroner – Sekretarz Gminy
Odczytał informację o pracy Burmistrza Wołomina w okresie od sesji Rady Miejskiej w dniu 24 października 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 r. Treść tej informacji stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina
Przedstawiła Radców Prawnych Urzędu Miejskiego w Wołominie obecnych na sesji: Panią mecenas Alicję Gawrońską i Pana mecenasa Dariusza Tomczyka, którzy będą zapewniać obsługę prawną Rady Miejskiej.

Dominik Kozaczka – radny
Zapytał, Czy Burmistrz Elżbieta Radwan czytała treść przedstawionego sprawozdania burmistrza o pracy między sesjami ?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina
Potwierdziła, że wcześniej zapoznała się z tym sprawozdaniem. Uznała, że pracownicy wykazali swoją niezbędność i gotowość do pracy przedstawiając tak szczegółowe sprawozdanie. Ponieważ, tak jak mówi dobry obyczaj, nie chcąc zaburzać dotychczasowych utartych ścieżek pracy Rady, uznała, że należy zapoznać radnych z całością materiału. W tym przypadku tak się stało, że sprawozdanie obejmowało prawie dwa miesiące. Jednak należy szanować swój czas i tak radni, sołtysi i przedstawiciele rad osiedlowych i mieszkańcy, zawsze mogą mieć wgląd do wszelkich obszernych materiałów w Biurze Rady. Jeżeli obecni pozwolą, to na przyszłość Pani Burmistrz będzie informowała

o bardzo istotnych i ważnych sprawach, czyli: jakie przetargi zostały rozstrzygnięte, na jakie kwoty, na jakie zadania, jakie decyzje zostały podjęte, jakie zarządzenia zostały wydane.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że w poprzedniej kadencji radni nie narzucali jak ma wyglądać sprawozdanie Burmistrza, bo o tym decyduje Burmistrz. Radni jedynie słuchają.

Dominik Kozaczka – radna

Przyznał, że oczywiście jest to sprawozdanie Burmistrza i radni nigdy nie narzucali jego formy, ale aż tak wyczerpującego sprawozdania, gdzie w harmonijny sposób przechodzą od budżetu, poprzez sprzedaż złomu, zakup ciastek i psie kupy to nigdy nie było. Dlatego radny byłby zobowiązany Pani Burmistrz, by na przyszłość sprawozdanie było bardziej syntetyczne i konkretne. Wtedy można by było porozmawiać o tych istotnych i konkretnych sprawach. Natomiast to ile decyzji administracyjnych zostało wydanych to nie ma znaczenia, bo to są drobnostki.

W tym odczytanym obszernym sprawozdaniu były różne informacje, poza nieistotnymi, to było kilka istotnych. Była tam informacja, że w okresie pomiędzy sesjami pojawił się projekt budżetu na 2015 rok. Radny zapytał, czy nowa Pani Burmistrz będzie rekomendowała jakieś istotne zmiany w tym projekcie budżetu? Jeżeli tak, to kiedy ewentualnie radni poznają te propozycje zmian?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Oczywiście będzie rekomendowała pewne zmiany w projekcie budżetu na 2015 rok. Jednak znana jest procedura uchwalania budżetu. Po nowym roku, na 14 dni przed sesją planowaną na 29 stycznia, radni otrzymają materiały na tą sesję. Wcześniej Pani Burmistrz będzie spotykała się z radnymi i będą odbywały się komisje. Pani Burmistrz ma swoje spostrzeżenia oraz od radnych słyszy wnioski o zmianę pewnych rzeczy i głosy które rzeczy należy zostawić. Sprawa kształtu budżetu jest otwarta. Pani Burmistrz ma swoje pomysły, ale też chętnie wysłucha pomysłów radnych, bo to wspólnie muszą przebrnąć przez procedurę uchwalenia budżetu.

Adam Bereda – radny

W przeczytanym przez Sekretarza Gminy sprawozdaniu była informacja w kwestii stojaków na rowery. Radny składał wniosek i chciałby otrzymać pisemną informację, jakie lokalizacje tych stojaków zostały wzięte pod uwagę.

Maciej Łoś – radny

W związku z tak obszernym sprawozdaniem Pani Burmistrz o pracy między sesjami, radny zapytał, czy radni mogliby taką informację otrzymywać wraz z zawiadomieniem o terminie sesji, w wersji papierowej. Chodzi o to by to było wcześniej przygotowane. Wtedy będzie łatwiej radnym przeczytać i wtedy może będą jakieś pytania. Przy tak dużej ilości informacji, część rzeczy umknęło uwagi radnych. Jedną z uchwyconych informacji, była informacja o kontroli przebiegu trasy busów komunikacji miejskiej, przystanków i wiat. Radny zapytał, czy już są jakieś wnioski z tej kontroli. Jeśli tak, to jakie?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wspomniana kontrola odbyła się przed dniem 9 grudnia 2014 roku, a na sali nie są obecni wszyscy naczelnicy wydziałów, radny otrzyma odpowiedź na swoje pytanie na piśmie w terminie późniejszym. Takie sprawozdanie nie będzie mogło być dostarczane wraz z

materiałami na sesję. W statucie jest zapisane, że jest to sprawozdanie burmistrza z pracy pomiędzy sesjami. W związku z tym, będzie brakowało pięć dni od dnia dostarczenia materiałów do dnia sesji. Pani burmistrz obiecała, że w swoich sprawozdaniach z pracy między sesjami, będzie skupiała się na takich bardzo istotnych sprawach. Natomiast wszystkie takie informacje będą dostępne dla radnych, gdyż będzie to załącznik do protokołu. Nic nie stoi na przeszkodzie, by radni otrzymywali takie sprawozdanie tuż przed sesją.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że pracownicy MZDiZ standardowo co półtora miesiąca robią objazdy np. placów zabaw, przystanków autobusowych i innych miejsc. Ta wspomniana kontrola, była taka przedzimową kontrolą przystanków autobusowych, mającą na celu znalezienie tego, co tam jeszcze trzeba przed zimą poprawić, naprawić, dokupić. Tu nie ma jakiś daleko idących wniosków, tylko po stwierdzeniu co trzeba uzupełnić, zostało uzupełnione.

Bogdan Sawicki – radny

Prosił o przedstawienie nowo powołanej Zastępcy Burmistrza i prosił aby ta osoba powiedziała kilka słów o sobie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że statutowo poinformowała Radę Miejską o dokonanych zmianach w funkcjonowaniu urzędu i zmianach tj. o odwołaniu ze stanowiska Zastępcy Burmistrza Grzegorza Mickiewicza i powołaniu na to stanowisko I Zastępcy Pani Edyty Zbieć. Jest to długoletni samorządowiec. Ostatnio Pani Edyta Zbieć była zatrudniona jako Zastępca Wójta Gminy Strachówka. Jeżeli obecni śledzą miejscową prasę, to z pewnością wiedzą, że najbardziej dynamicznie rozwijająca się gmina na całym Mazowszu, a nawet i w Polsce i największe wskaźniki i największe nagrody banku światowego ma właśnie Strachówka. Strategiczne myślenie, takie bardzo odważne, spowodowało to, że taka mała gmina, a z takimi sukcesami i spojrzeniem innym na nowoczesny samorząd. Dlatego Burmistrz Elżbieta Radwan poprosiła Panią Edytę Zbieć, żeby zechciała z nią pracować. Pani Edyta przyjęła to zaproszenie, dlatego czuje się zaszczycona, tym, że taka osoba znająca samorząd i przepisy go dotyczące, a przede wszystkim będąca dobrym człowiekiem pracuje z nami.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza Wołomina

Przedstawiając się, powiedziała, że jest wołominianka od urodzenia. Zna Wołomin. Jednak zrządzenie losu spowodowało, to, że trafiła do Strachówki. Przyznała, że Strachówka w ostatnim okresie mocno poszła w górę. Przypuszczała, że zawdzięcza to dobranemu duetowi Wójta Piotra Orzechowskiego i Jej. Ten zgrany team spowodował, że rzeczywiście podwojono budżet Strachówki, i dużo środków pozyskano dla tej małej miejscowości. Pani Edyta Zbieć bardzo cieszy się z faktu powrotu do Wołomina i ma nadzieję, że swoimi działaniami spowoduje, że Wołomin będzie mógł zmienić trochę swoje oblicze.

Marek Górski – radny

W przedstawionym sprawozdaniu było dużo mowy o wycince drzew. Do radnego dotarła informacja, której nie miał okazji do tej pory sprawdzić, że nastąpiło jakieś ogromne odstępianie od opłaty za wycinkę drzew w gminie. Prosił o informację na ten temat.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Oплата za wycinkę drzew nie może być umorzona, ale może nastąpić odstępnie w zamian za nasadzenia. Dla Burmistrz Elżbiety Radwan jest to niepokojąca rzecz, że wtedy gdy dramatycznie są poszukiwane pieniądze np.. na realizację „wspólnego biletu”, kiedy liczony jest każdy grosz i kiedy trzeba będzie włączyć system oszczędności (to będzie omawiane przy omawianiu projektu budżetu), wpływają takie informacje, że coś komuś umorzono bądź odstąpiono, a to jest policzalne w pieniądzu. Postara się to wyjaśnić.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza Wołomina

Co do zasady odstąpienia od opłaty, to z pewnością ta kwestia jest radnym znana. Można odstąpić od opłaty, jeśli drzewo jest w złym stanie zachowania, wtedy takie drzewo można wyciąć. Natomiast, jeśli drzewa są w dobrym stanie zachowania, a sprawa dotyczy realizacji inwestycji innej niż budynek mieszkalny, czyli inwestycji przemysłowej prywatnej, to takie opłaty należy naliczyć. Istnieje możliwość odstąpienia od naliczenia takiej opłaty pod warunkiem nasadzeń zastępczych.

Marek Górski – radny

Dotarła do niego informacja, że odstąpienie nastąpiło w wyniku zgłoszenia podmiotu prywatnego. Mówi się o kwocie 2,5 mln. zł. Nie jest to mała kwota. Radny poprosił o wyjaśnienie, czy coś takiego miało miejsce na terenie naszego miasta.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza Wołomina

Przyznał, że w bieżącym roku taka sytuacja miała miejsce i dotyczyła terenu po dawnej Stolarce. Inwestor wystąpił z wnioskiem o zgodę na wycinkę drzew równocześnie z wnioskiem o odstąpienie od opłaty na kwotę ok. 2,5 mln. zł. , w zamian za nasadzenia zastępcze. Wnioskodawca uzyskał takie odstąpienie.

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Wyjaśnił, że formalnie nie jest to odstąpienie, lecz odroczenie na trzy lata, gdyż podstawowym warunkiem jest to, że te nasadzenia zastępcze muszą się przyjąć. Jeśli one wypadną , to po trzech latach inwestor będzie musiał ponieść koszty uprzedniej wycinki. Naczelnik nie pamiętał dokładnie kwoty odstąpienia.

Obecnie jest do rozpatrzenia kolejny wniosek dot. terenu po byłej stolarce. Tam jest inwestycja celu publicznego, a dotyczy to budowy ronda. Obecnie jest to procedowanie. Ale przy inwestycji celu publicznego, to jest kwestia zwolnienia zupełnego.

Marek Górski – radny

Uważał, że jeżeli chodzi o kwotę w granicach 2 mln. zł., to nie jest to jakaś bagatelna kwota, która ucieka z pamięci. Z tego co radnemu wiadomo, chodzi o kwotę 2,5 mln. zł. Prosił o przedstawienie tej informacji o wysokości kwoty na piśmie. Ta informacja nie jest objętą tajemnicą handlową.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza Wołomina

Według Jego wiedzy takie zdarzenie miało miejsce. Chodzi o kwotę powyżej 2 mln. zł. tj. ok.2,5 mln. zł. Zastępca Burmistrza dokładnie nie pamiętał dokładnej kwoty. Tak jak wyjaśnił Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, to jest odroczenie, ale jeżeli inwestor dokona nasadzeń zastępczych, to nie będzie musiał zapłacić tej kwoty.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał gdzie, mają być te nasadzenia, ile sztuk i na jakiej powierzchni ?

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Wyjaśnił, że zasada jest to, że za jedno wycięte drzewo należy nasadzić jedno nowe drzewo. Jeżeli jest to drzewo uznane za bardziej wartościowe np. dąb, to uznaje się, że należy posadzić 2-3 drzewa za to jedno wycięte, żeby zachować wartości przyrodnicze. Nasadzenia zastępcze muszą być wykonane na obszarze, na którym nastąpiła wycinka.

Andrzej Żelezik – radny

W imieniu radnych prosił o skondensowanie informacji przekazywanych w ramach sprawozdania Burmistrz. Takie rozmycie, budzi w radnych zmniejszenie uwagi. Wszystkim zależy na tym, by zrozumieć, o czym jest mowa. Gdy to tak długo trwa, to radni nie są w stanie, cały ten czas skupić uwagi.

Co dostarczania radnym informacji o pracy między sesjami to radny uważał, że zawsze, gdy Burmistrz może więcej zrobić, to jest wskazane. Jednak, zdaniem radnego, jeżeli sesje będą raz w miesiącu, to nie ma szansy, żeby wcześniej Pani Burmistrz dostarczała radnym informację o pracy między sesjami, bo pracuje do ostatniej chwili. Zawsze jest możliwość uzupełnienia tych informacji i zadania pytań na sesji. Jest też możliwość złożenia interpelacji, w których można odnieść się do poszczególnych tematów poruszanych w sprawozdaniu Burmistrza.

Jeśli zaś chodzi o procedowanie spraw budżetowych, to zdaniem radnego jest to konieczne, bo już widać, że są tematy, których nie sposób pominąć przed ostatecznym zatwierdzeniem przez Radę Miejską budżetu w uprzednio proponowanym kształcie.

Wiele spraw, poruszanych w odczytanym sprawozdaniu, będzie poruszane na posiedzeniach komisji.

W związku z tym, że tuż przed sesją odbyły się posiedzenia komisji, podczas których radni otrzymali dużo potrzebnych im informacji, to radny prosił, aby podczas procedowania nad uchwałami przygotowanymi do podjęcia, zadawanie pytań zostało ograniczone.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poprosił, by Pani Burmistrz zdementowała lub potwierdziła informację o rzekomych wysokich nagrodach, jakie przyznał poprzedni Burmistrz.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Potwierdziła, fakt wypłacenia nagród pracownikom, przez Jej poprzednika. Poprosiła Skarbnik Gminy o informację co do wysokości środków na ten cel.

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że kwota wypłaconych nagród to 220 375 zł.

Marek Górski – radny

Ponownie prosił o przygotowanie pisemnej informacji, czy zostało zastosowane odstępienie od opłaty za wycinkę drzew, kiedy i wobec kogo ?

Adam Bereda – radny

W ramach uzupełnienia informacji do odpowiedzi na pytanie radnego Tomasza Kowalczyka, poprosił o zestawienie wysokości przyznanych nagród w przeciągu ostatnich 8 lat.

Odnosnie informacji, o które prosił radny Marek Górski, to poprosił o komplet dokumentów w sprawie oraz o informację, kto wykonał całą dokumentację jaka się zadziała. Uważał, że również Komisja Rewizyjna mogłaby otrzymać takie dokumenty.

Dominik Kozaczka – radny

Nie był przekonany, czy temat, który wywołał radny Tomasz Kowalczyk jest szokujący czy też nie. Dla Niego szokującym by było, gdyby te 220 tys. było podzielone na 15 pracowników po kilkadziesiąt tysięcy. Jeżeli to zostało rozdysponowane na wszystkie jednostki i nauczycieli, to wyszłoby, że to jest po 200 -300 zł premii świątecznej dla pracowników, którzy są podpięci pod budżet gminy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że wspomniane nagrody, które zostały wypłacone dotyczyły tylko i wyłącznie pracowników Urzędu Miejskiego w Wołominie. Każda jednostka ma swój budżet i musi się w jego ramach rozliczyć. Poprzedni Burmistrz tak, a nie inaczej ocenił swoich pracowników i to Pani burmistrz musi uszanować i nie wnosiła żadnych uwag, nie dyskutowała z decyzjami swojego poprzednika, który uznał za stosowne, by w taki sposób docenić swoją załogę. Nie podała radnym, ile poszczególne osoby otrzymały nagrody, bo tego podać nie może, bo jest ochrona danych osobowych. Może jedynie poinformować, ile osób zostało nagrodzonych i jaka to jest kwota ogółem. Takimi danymi wyjściowymi może posługiwać oraz informację, że dotyczyło to pracowników Urzędu Miejskiego.

Zbigniew Paziewski – radny

Zgadzał się, z tym co powiedział radny Tomasz Kowalczyk. Jeśli Burmistrz zdecydował, że nie należy się nikomu, bo bieda jest w budżecie, to nikomu nie powinien dać. Pracownicy źle pracują i koniec. Jeśli policzy się, że w urzędzie jest 220 osób, to wynika z tego, że jeden pracownik otrzymał 2000 zł, a inny 500 zł. Radny poparł stanowisko, że jeśli jest bieda w kasie to można nie dać nikomu. Jednak od zawsze była taka tradycja przyznawania nagród.

Tomasz Kowalczyk – radny

Wyjaśnił, że w żaden sposób, ani nie pochwalał ani nie negował przyznania tych nagród. Prosił jedynie o zdementowanie, lub potwierdzenie plotki, która krąży.

Pkt 7

Podjęcie uchwałach

Adam Bereda – radny

Złożył wniosek formalny o nieczytanie treści projektów uchwał.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym za 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-123/2014 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2014 rok;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnianie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-124/2014 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2014-2024;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-125/2014 w sprawie współdziałania z gminą Tłuszcz w zakresie organizacji dowożenia osób niepełnosprawnych w 2015 roku;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-126/2014 w sprawie ustalenia wykazu wydatków inwestycyjnych, których nie zrealizowane, planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego 2014;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-127/2014 w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Wołominie Nr VI-45/1995 z dnia 25 maja 1995 roku dotyczącej przystąpienia do Związku Miast Polskich;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-128/2014 w sprawie wyrażenia zgody na prowadzenie przez Gminę Wołomin działalności w zakresie telekomunikacji;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-129/2014 w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Urzędzeń Kanalizacyjnych na lata 2014-2020 dla PWiK w Wołominie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-1 głos, wstrz.-0

Uchwała Nr III-130/2014 w sprawie wyrażenia stanowiska przez Radę Miejską w Wołominie dotyczącego SKOK Wołomin;

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej uczestniczyła w spotkaniu z Panem Tadeuszem Pielą – pełnomocnikiem Zarządu Komisarycznego SKOK Wołomin, z Panem Aleksandrem Cislą – Dyrektorem Zarządzania Ryzykiem, z Panem Waldemarem Stawskim – Zarządcą Komisarycznym SKOK Wołomin. Rozmawiano o sytuacji, która od dłuższego czasu jest komentowana przez media ogólnopolskie. Wspólnie ubolewano, że zmyślny negatywny przekaz pojawił się w mediach na temat Wołomina. Znowu Wołomin jest na pierwszych szpaltach gazet i w pierwszych wydaniach dzienników informacyjnych. Panowie reprezentujący SKOK Wołomin zostali zapoznani z treścią projektu uchwały. Oczekiwali na stanowisko władz samorządowych. Wiedzieli, że może być takie pytanie zadane przez Radę Miejską i Burmistrza, w trosce o mieszkańców. Pochylili się nad problemem. Pani Burmistrz wraz z Przewodniczącym Rady złagodzą trochę treść retoryki przygotowanego

stanowiska i wykreślając słowo „natychmiastowego”. Zabezpieczenia interesów mieszkańców.

Na spotkaniu przedstawiciele SKOK Wołomin przekazali stronie władz samorządowych pozytywne informacje, tj. już są uruchomione wypłaty emerytur, w ZUS są przekierowywane kąta. Ci emeryci, którzy już zmienili bank, emerytury przekazywane są już na nowe konta. Zapewniono więc, że już jest płynność w wypłacie tych świadczeń.

Wszystkie środki finansowe do 100 tys. euro ulokowane w SKOK podlegają wypłacie z bankowego funduszu gwarancyjnego i zostaną wypłacone ich właścicielom do dnia 28 lutego 2015 roku.

W trosce o mieszkańców, zatrudnionych jako pracownicy SKOK Wołomin (ok 100 osób) pracowników, zapytano o ich los. Zapewniono, że nie będzie takich grupowych zwolnień. W 2015 roku będzie sukcesywne wygaszanie placówki. Wejście syndyk i będą prowadzone pewne czynności windykacyjne w stosunku do dłużników SKOK w związku z udzielonymi kredytami. Oczywiście powoli będą redukowane te kadry, ale w 2015 roku nie będzie to znaczące zwolnienia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W uzupełnieniu powiedział, że zadano również pytanie, ile osób, klientów SKOK Wołomin, ma zgromadzone oszczędności powyżej kwoty gwarantowanej. Poinformowano, że w całym SKOK Wołomin (100 placówek na terenie całej Polski) jest 100 takich osób. Te osoby, środki powyżej 100 tys. euro, będą mogli odzyskać z masy upadłościowej. Bankowy Fundusz Gwarancyjny wypłaca wkłady oszczędnościowe tylko do 100 tys. euro na osobę. Jeżeli jest rachunek wspólny to jest po 100 tys. euro na każdego ze współposiadacza. Wszystkie działania będą sukcesywne. Na razie majątek firmy nie będzie sprzedawany. Wszystko będzie czekało na syndyka, by to on rozpoczął swoją działalność likwidacyjną. Pracownicy nie powinni obawiać się o wypłatę wynagrodzeń, również tych zaległych. Trzeba też wiedzieć, że gdy wejście syndyk masy upadłościowej, to pierwszymi osobami, które będą zaspokajana z likwidacji tej spółki, będzie Bankowy Fundusz Gwarancyjny, bo BFG wypłaci prawie 2 700 000 000 zł. I będzie chciał odzyskać te pieniądze, które wyłoży gwarantując środki wszystkim posiadaczom. Małe więc są szanse, by osoby, które zgromadziły środki powyżej 100 tys. euro odzyskały wszystkie swoje oszczędności. Te osoby muszą liczyć się z pewną stratą. Jeżeli ktoś do dnia 28 lutego 2015 roku nie odbierze swoich oszczędności, które czekają w PKO BP, to będzie mógł później to zrobić w BFG. To nie przepada.

Zbigniew Paziewski – radny

W związku z przedstawieniem nowych Radców Prawnych , zapytał, czy poprzedni odeszli z urzędu ?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

odpowiedziała, że wszyscy dotychczasowi Radcy Prawni zatrudnieni w Urzędzie Miejskim w Wołominie pracują. Jednak jest teraz taki szczególny czas. Jest trochę zwolnień lekarskich, trochę wcześniej podpisanych urlopów. Pani Burmistrz szykując się do nowego budżetu i innych czynności nie może zostać bez wsparcia prawników, a okazało się, że nie zawsze są oni dostępni, bo są rozprawy sadowe, zwolnienia i urlopy. Pracownicy urzędu muszą mieć dostęp do obsługi prawnej w każdej chwili, kiedy tego potrzebują. Z dwóch obecnych na sali obrad prawników to Pan Mecenas Dariusz Tomczyk pracuje w urzędzie już ponad dwa lata. Specjalizuje się w prawie pracy i innych sprawach procesowych, więc mniej był widoczny na sesjach.

Zbigniew Paziewski – radny

Powrócił do sprawy SKOK Wołomin, który jest winny jakieś emerytury czy oszczędności, ale jak wiadomo ma również długi tzw. sponsorskie. Radny reprezentuje Klub Sportowy Huragan, który podpisał umowę sponsorską ze SKOK Wołomin, który jest winien stowarzyszeniu powyżej 25 000 zł. Na piłkę nożną jeszcze więcej bo ok. 50 000 zł. Radny prosił, by ktoś z radnych pomógł i poinformował, jakie kroki te stowarzyszenia piłki nożnej i piłki siatkowej można podjąć, żeby walczyć o te przyrzeczone pieniądze. Czy jest taka możliwość ?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że prawnicy pomogą i odpowiedzą na to pytanie na następnej sesji. Jeśli jest jakaś likwidacja i syndyk to kolejka do zaspokajania różnych roszczeń jest naprawdę długa. Nie wiadomo, czy wystarczy tego majątku. Najpierw BFG weźmie swoje, potem ZUS, Urząd Skarbowy i inne podatki. Nawet Urząd, ze swoim podatkiem od nieruchomości daleko w tyle stoi. Jeżeli więc były jakieś umowy sponsoringu, to zdaniem Pani Burmistrz to są pieniądze nie do odzyskania.

Zbigniew Paziewski – radny

Jest w posiadaniu wyroku sądu, mówiącego, że te należne środki wykonane przed upadłością banku, muszą być zwrócone.

Dominik Kozaczka – radny

Pani Burmistrz i Przewodniczący Rady wyjaśnili, jakie kroki będą podejmowane przez osobę obecnie zarządzającą SKOK Wołomin. Radny zapytał, co da przyjęcie proponowanego stanowiska w tej chwili ? Często z takimi intencyjnymi uchwałami jest tak, że są one podejmowane, a potem o nich się zapomina i nic z tego nie wynika.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Proponowana do przyjęcia treść uchwały jest tylko stanowiskiem rady. To niczym nie skutkuje. Zostanie ono przekazane Zarządcy Komisarzycznemu i na tym rola rady się skończy, bo tylko tyle można zrobić. Władze samorządowe zrobiły nawet więcej, bo było zorganizowane spotkanie i osobiście wyjaśniono całą sprawę. Prosił jednak o przegłosowanie tego stanowiska.

Marek Górski – radny

Jego zdaniem zajęcie stanowiska przez radę w proponowanej formie, będzie sygnałem dla mieszkańców, że władze samorządowe widzą ich problemy. Radny zaproponował, by w uzasadnieniu wykreślić słowo „natychmiastowe”.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że za zgodą członków komisji, które odbyły się przed sesją to słowo „natychmiastowe” z treści stanowiska zostanie osunięte.

Konrad Fuśnik – radny

Prosił, by podczas kolejnych rozmów z Zarządem Komisarzycznym, zostało zadane pytanie co z udziałami będącymi w posiadaniu mieszkańców ? Czy one przepadają, czy wchodzi do masy upadłościowej ? Czy można je będzie odzyskać ?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z posiadanej wiedzy zawodowej, wiadomo Mu, że udziałowcy Spółdzielni odpowiadają za

długi spółdzielni do wysokości udziałów. Jeżeli te straty nie będą mogły być pokryte z masy upadłościowej, to udziały pokryją straty spółdzielni.

Uchwała, z autopoprawką, została podjęta w głosowaniu jawnym za- 23 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr III-131/2014 w sprawie podjęcia działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie Gminy Wołomin;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 22 głosy, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 8

Interpelacje i zapytania radnych

Adam Bereda – radny

Zapytał, czy zostały ogłoszone konkursy na szkolenie sportowe seniorów i szkolenie w zakresie sportów drużynowych ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Potwierdziła, że te dwa konkursy zostały ogłoszone. Są ogłoszone w BIP, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w zakładce „Sport” . Treść tego ogłoszenia jest również na tablicy ogłoszeń na drugim piętrze Urzędu Miejskiego w Wołominie.

Adam Bereda – radny

Poprosił naczelnik Lilianę Zientecką o przedłożenie informacji do kiedy można składać zgłoszenia. Prosił o przedłużenie terminu możliwości składania takich wniosków, przynajmniej do końca lutego 2015 roku tj. do momentu uchwalenia budżetu. Jest kilka spraw, które zgłaszał radny Zbigniew Paziewski tj. dofinansowania tych sekcji sportowych. Zapisana jest kwota 200 tys. zł. na 2015 rok, czyli taka jak w 2014r. Jeżeli będzie się chciało zrobić jakieś ruchy tzn. pomoc tym klubom, to nie będzie podstawy i będzie problem proceduralny w podwyższeniu tej dotacji. Dlatego radny wnioskował o przedłożenie, lub zawieszenie terminu składania wniosków o dofinansowanie. Radny wspominał tylko o tych dwóch konkursach, ale są też inne konkursy na udzielenie pomocy. Prosił Panią Burmistrz o wydłużenie całej tej procedury.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Będzie na ten temat rozmawiała, bo nie tylko sport jest w trudnej sytuacji finansowej ale w takiej sytuacji jest również np. Caritas. Uważała, że nie będzie problemu, jeśli w momencie gdy będą środki finansowe, został ogłoszony dodatkowy konkurs.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Przyznała, że oczywiście jest możliwość unieważnienia tego konkursu bez podania przyczyny. Można ogłosić konkurs w późniejszym terminie. Można też zastosować metodę, żeby w umowie dopisać możliwość podwyższenia środków lub dodatkowego zamówienia w jakiejś granicy. To zostanie uzgodnione z mecenasami.

Intencją, było zapewnienie klubom sportowym zapisywanie pewnej ciągłości. Oni są w dramatycznej sytuacji, i wydział Pani Naczelnik spieszył się po to, by na koniec stycznia trenerzy dostali wypłatę. Dlatego należy rozważyć pomiędzy możliwością podwyższenia dofinansowania, która niewątpliwie przyda się w sytuacji, kiedy wycofało się tylu

sponsorów. Jednak trzeba zachować pewną ciągłość dofinansowania. Jeżeli kluby w styczniu nie dostaną wypłaty, nie wiadomo, czy przetrwają do marca.

Adam Bereda – radny

Wie, że przy ogłaszaniu konkursu dla organizacji pozarządowych, nie można stosować podwójnego dofinansowania dla tych samych projektów. Zna te projekty, bo był członkiem tych komisji, oni składają na cały okres całego roku czyli teraz na 2015 rok. Jeżeli zgłoszą wniosek o dofinansowanie na szkolenie sportowe np. seniorów, to nie będą mogli wnioskować ponownie o to samo. Bo to będzie podwójne finansowanie jednego zadania.

Radny prosił o przeanalizowanie prawne tej sprawy. Może być tak, że rzeczywiście w budżecie ta kwota zostanie podwyższona, ale nie będzie można z niej skorzystać, lub trzeba będzie wymieć inną formę prawną.

Zbigniew Paziewski – radny

Przyznał, że kluby przeżywają dramat, z tego względu, że nie tylko SKOK Wołomin wycofał się ze sponsorowania. Również inni sponsorzy wycofują się. Na spotkaniu Klubu Biznesy, również Ci najbogatsi powiedzieli, że nic nie dadzą. Dlatego te kluby są w sytuacji dramatycznej, żyjąc na tzw. „przednówku”. Ci którzy pracują w piłce siatkowej i w piłce nożnej zadłużyli się już na duże pieniądze. Piłka siatkowa zadłużona jest na 20 tys. zł., a piłka nożna na 40 tys. zł. Radny będzie składał wniosek na sesji budżetowej o podniesienie tej kwoty na dofinansowanie klubów sportowych, z tego powodu, że skoro są winni ludziom, którzy pożyczili pieniądze, to jeśli dostaną 70 tys. zł, oddadzą długi i popłacą zaległe rachunki, płace, to w miesiącu lutym znów będzie „0”, a rozgrywki są do końca kwietnia. Do tego siatkówce grozi awans do I ligi i będą mecze barażowe. Na takie mecze barażowe trzeba jechać do Szczecina na dwa-trzy dni. Trzeba opłacić autobus, nocleg, wyżywienie. To są poważne kwoty. Trzeba będzie odpowiedzieć na pytanie, czy chce się mieć taką drużynę, która będzie walczyła o I ligę, a to są określone koszty, albo trzeba zrezygnować.

Radny był za tym, by sprawdzić, czy można uchwalić budżet na w styczniu, a potem procedować podniesienie tych środków. Jeżeli nie można, to warto poczekać do początku lutego.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Zasugerowała dwie możliwości rozwiązania problemu: pierwszy to taki, że złożony wniosek nie będzie na cały rok – to, że gmina ogłasza konkurs na cały rok, to nie oznacza, że uczestniczący w nim musi swoje potrzeby określić na cały rok. Może złożyć na pierwszy kwartał, czy na pół roku. Przez te pół roku trzeba będzie się zastanowić co dalej. Druga forma finansowania, to od dawna nie realizowane, umowy sponsorskie. Tylko to nie jest poprzez dotacje, tylko poprzez umowy sponsorskie. Pani naczelnik obiecała przeanalizowanie możliwości z prawnikami.

Zbigniew Paziewski – radny

Oczywiście działacze sportowi nie załamują rąk. Chcą powołać Towarzystwo Przyjaciół Siatkówki Huragan Wołomin i zwracają się do tych drobnych przedsiębiorców. Zgłosiło się kilka zakładów i są to kwoty 200-500 zł. Pieniądze będą zbierane w tej formie. Jeżeli bogaci lekceważą, to sportowcy zwrócą się do średniaków i ludzi ubogich, żeby im pomagali.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał Przewodniczącego radym, jak wygląda sprawa wniosku o kontrolę NIK w MZDiZ.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Posiadał opinię prawną, która przedstawi w pkt. „Informacje Przewodniczącego Rady”.

Dominik Kozaczka – radny

W Leśniakowiznie wykonywane są prace w ramach „wykonania zastępczego”. Tam było podnoszenie terenu u Pana Olszewskiego. Ta osoba dzwoni do radnego, mówiąc, że ta sprawa może idzie w dobrym kierunku, choć trwa ok. dwóch lat i mieszkaniem nie jest z tego zadowolony. Jego niezadowolenie wynika z tego, że nie ma współpracy Urzędu z nim. Trzeba do niego pojechać i w terenie zobaczyć jak to wygląda, On wniośłby swoje uwagi i sprawa byłaby rozwiązana. Ocena stanu faktycznego z urzędu i wmawianie tej osobie, że jest dobrze, jak on mówi, że jest źle, to ta sprawa będzie załatwiana jeszcze kolejne dwa lata.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Zgodził się z radnym, że nie można ocenić sprawy z pozycji gabinetu. Dlatego kilkakrotnie pracownicy byli na miejscu. Zastępca Burmistrza również rozmawiał z Panem Olszewskim, który stwierdził, że sprawa idzie w dobrym kierunku. Sprawa wynika z tego, że jedna z działek na terenie Leśniakowizny została podniesiona przez jej właściciela. Było to z negatywnym skutkiem dla działki sąsiedniej, będącej własnością osoby o której wspominał radny Dominik Kozaczka. Pracownicy gminy w ten sam sposób ocenili czyli, że na skutek tego podniesienia zostały naruszone stosunki wodne w tym terenie. Właściciel nieruchomości został wezwany do przywrócenia poprzedniego stanu. On nie reagował, w związku z tym, został ukarany kilkakrotnie karami pieniężnymi. Zapłacił łącznie kilkadziesiąt tysięcy zł. Czyli sam sfinansował sobie to wykonanie zastępcze, które miało być wykonane.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział co trzeba zrobić, żeby sprawa była rozwiązana. Tam trzeba pojechać i wysłuchać uwag tego mieszkańca, który wnosi te uwagi. Ewentualnie trzeba spisać protokół rozbieżności.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Proponował, by poczekać na to co będzie kiedy zakończy się wykonywać prace. Wszystkim zależy na tym, by stosunki wodne były tam uregulowane, by właściciel przywrócił działkę do poprzedniego stanu. Nie uważał za dobry pomysł, by jeździć w środę i planować firmie co ma zrobić w czwartek. Trzeba poczekać, aż zakończy prace. Jeśli robi to źle, wówczas przystąpi się do działania.

Dominik Kozaczka – radny

Rozumiał, że Zastępca Burmistrza ma taki nawyk urzędniczy i najpierw będzie czekał, co tam się wydarzy, a później przez dwa lata będzie prowadził pisemną korespondencję z tą firmą, strasząc ją karami, aż oni ruszą. Zdaniem radnego skoro na miejscu jest koparka, to trzeba tam pojechać i palcem pokazać co trzeba wykonać. Wtedy robota będzie załatwiona w dwa dni.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Nie może pokazywać palcem operatorowi koparki co ma robić.

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Opowiedział jak wyglądało przygotowanie do wykonania zastępczego. Ponownie zlecono

wykonanie badań geologicznych rzędnych tereny w stanie jaki jest obecnie. Wzięto mapy historyczne do porównania. Przystąpiono do wykonania zastępczego. Burmistrz wydał w tym celu stosowne postanowienie. W międzyczasie właściciel tej nieruchomości przystąpił do wykonania tej decyzji. Została ona wykonana, co zostało potwierdzone przez geodetę. Teren obniżył się do tych rzędnych historycznych. Zaprosił radnego by wraz z nim pojechał w teren i zobaczył jak to wygląda. Ta sprawa inaczej wygląda z perspektywy urzędu. Nie można wykonać wszystkich żądań osoby, tylko trzeba wykonać decyzję nakazującą powrót do stanu pierwotnego tj. do rzędnych historycznych. To zostało zrobione, co zostało potwierdzone opinia geodety.

Dominik Kozaczka – radny

Zgodził się na swój wyjazd w teren, bo okazuje się, że bez Jego wizyty w terenie nic nie zostanie ruszone. Radny umówi się z Panem Olszewskim, żeby wszyscy byli razem. Miał nadzieję, że w tym spotkaniu weźmie również udział Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński, by ruszyć z tematem.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Stwierdził, że pamięta czasy, kiedy wraz z radnym odwiedzał różne miejsca w Wołominie i chciałby do tych czasów powrócić.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, jak wygląda sytuacja przygotowania do zimy. Zawsze mówi się, że wygląda dobrze, a jak zacznie padać śnieg to wygląda fatalnie. Dlatego pytał, jak ta sytuacja wygląda sprzętowo i organizacyjnie, by się nie okazało, że gdy zacznie padać śnieg, to połowa radnych zacznie zadawać pytania, dlaczego ta czy tamta ulica nie jest odśnieżana i usłyszą odpowiedź, że do dyspozycji są dwa trzydziestoletnie traktorki.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Jest porozumienie z MZO w Wołominie i MZO będzie wykonywał odśnieżanie dróg na terenie miasta. Natomiast MZDiZ ma zająć się odśnieżaniem chodników i placów. Nie będą to tylko prace wykonywane przez MZDiZ, bo placów i chodników przybywa. Są większe oczekiwania odnośnie odśnieżania chodników, więc wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, w tych pracach gminę będzie wspomagała również firma prywatna, wyłoniona w konkursie.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o udostępnienie Mu harmonogramu hierarchii odśnieżania poszczególnych ulic i standardów w jakich one mają być docelowo odśnieżone.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że taki harmonogram jest dostępny w MZDiZ i jest to ten sam harmonogram, który obowiązywał w zeszłym roku.

Ulice są podzielone na te, które są odśnieżane w pierwszej kolejności i w kolejnych etapach. To, zdaniem Zastępcy Burmistrza jest logiczne. Jeżeli radny chciałby wnieść jakieś zmiany, to powinien o tym mówić, ale nie w grudniu, lecz we wrześniu lub w czerwcu.

Dominik Kozaczka – radny

Poinformował, że po ostatnich przymrozkach i ulewnych deszczach obniżyło się kilka studzienek. To stało się niebezpieczne. Przykładem jest ulica od Stolarki, która przejeżdża

się przez przejazd kolejowy na drugą stronę. Tam jest bardzo mocno obniżona studzienka. Można tam wysłać służby żeby to zabezpieczyły lub coś z tym zrobiły. Radny wie, że to nie jest droga gminna, ale należy zrobić tego przegląd.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Podziękował za zwrócenie uwagi na tą konkretną studzienkę i prosił, aby radny od razy dzwonił do Straży Miejskiej, gdy zauważy taką studzienkę. Na pewno Straż Miejska wyśle pismo do odpowiedniej instytucji (czy to do powiatu czy to do MZDW) z prośbą, aby taka studzienka została naprawiona.

Dominik Kozaczka – radny

Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński ma takie dobre relacje z województwem, to radny myślał, że zostanie to załatwione poza kolejnością, a Zastępca Burmistrza odesłał Go do takiej najdłuższej drogi.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy Pani Burmistrz jest gotowa do przygotowania uchwały o jawnym rejestrze umów umieszczanym na stronie BIP. Inne gminy już to zrobiły np. Tłuszcz. Proponował więc by i Gmina Wołomin poszła tym tropem.

Radny zapytał też, jak wygląda zabezpieczenie ulic przed zimą, szczególnie tych w trakcie remontów, a kilka takich jest. Prosił o przygotowanie takiego wykazu.

Poinformował także, że światelka na chodniku miejskiej czasem świecą, a czasem nie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Nie ma nic przeciwko jawności. Po wyroku sądu w głośnej sprawie, że Prezydent Warszawy czegoś nie chciała udostępniać, w BIP pojawiają się rejestry umów. Również w Wołominie nie powinno być z tym problemów. To jest też wymogiem BIP, który w Wołominie również jest niedoskonały, wymaga poprawy transparentności oraz rzetelności zamieszczanych informacji, które nie są zgodne z ustawą. Pani Burmistrz obiecała, że w tych obszarach będzie pracowała. Nie ma nic przeciwko jawności, można jej patrzeć na ręce. Jednak prosiła, by „nie biec w sztafecie” lecz by „grać razem na jednym boisku”.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Jeśli chodzi o zabezpieczenie ulic, które są w trakcie remontów czy budowy, to wykonawcom zostanie zwrócona uwaga, by je właściwie zabezpieczyć.

Tomasz Kowalczyk – radny

To urząd wie, gdzie są prowadzone prace i należy zadbać, przed opadami śniegu, by to zostało należycie zabezpieczone. Gdy zostanie to zsypane śniegiem, to wykonawca zaprzestanie robót.

Zbigniew Paziewski – radny

Bardzo lubi, kiedy Zastępca Burmistrza jest na sesji, tym bardziej, że na sali nie ma przedstawiciela MZDiZ.

Zastępca Burmistrza powiedział, że usługę odśnieżania wykonuje MZO. Bzy jako spółka nie musiał startować w przetargu ? Czy gmina tylko zleca tą pracę ? Czy to jest prawidłowo i prawnie ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Zapewnił, że to jest prawidłowa konstrukcja prawna. Gmina może zlecać zadania własnej

spółce. Tak zlecono w przypadku gospodarowania odpadami i tak można było zlecić odśnieżanie ulic. Tak też wodociągom zlecana jest konserwacja urządzeń deszczowych na ulicach.

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił, by Zastępca Burmistrza sprawdził, czy MZO jest zabezpieczone. W ubiegłym roku wystąpił problem z piaskiem i z solą.

Jest odwieczny problem sprzątania chodników, których nie musi sprzątać MZDiZ. To są prywatne chodniki, te które przylegają do ogrodzeń. Radny proponował przeprowadzenie jakiejś akcji w środkach przekazu. Może na razie mieszkańców nie karać mandatami, ale dać jakąś informację, że każdy ma obowiązek sprzątnąć z chodnika błoto i śnieg. Wystarczy zobaczyć o 6 czy 7 rano jak te chodniki wyglądają. Niektórzy przez całą zimę nie sprzątaj, choć to młodzi ludzie. Radny obserwuje swoją okolicę. Tam niektórzy przez całą zimę nie odgarniają śniegu. Prosił o zamieszczenie informacji w prasie, że to jest obowiązkiem każdego.

Przypomniał, że Komisja Bezpieczeństwa walczy w sprawie koszy na śmieci w niedzielę, zwłaszcza w takich miejscach jak kościoły, przystanki autobusowe. Tego problemu nie można rozwiązać, jak kiedyś problemu ze skupem butelek. Czy nie można zorganizować pracowników, by w niedzielę rano przejechali i sprzątnęli te kosze ? Tamtędy chodzi tysiące osób, koty i psy rozciągają zawartość tych koszy i to bardzo źle wygląda. Okazuje się, że ludzie wynoszą do tych śmietników miejskich całe torby śmieci. Po sobotnich spotkaniach wrzucają też butelki i resztki pizzy. To trzeba rozwiązać, bo to rzuca na obraz miasta.

Radny prosił o informację ilu pracowników MZDiZ pracuje na zewnątrz, jeśli zatrudnionych jest czterdziestu?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że w MZDiZ jest zatrudnionych kilkanaście osób fizycznych, a do sprzątania jest 13. To są te osoby przejęte z MZO. Wiadomo, że dróg i placów przybywa. Zwiększają się również oczekiwania. Jest 13 osób. Dochodzą do tego zwolnienia lekarski i urlopy. Dochodzi do sytuacji, że w najbardziej newralgicznym okresie może być tylko kilka osób do odśnieżania całego miasta. Teraz trzeba zastanowić się, czy zatrudnić ludzi na etat, czy skorzystać z usług firmy zewnętrznej. Można się zastanawiać, czy potrzebna jest drużyna sprzątająca. Zdaniem Zastępcy Burmistrza jest taka potrzeba, chociażby po to by sprostać temu co stawia przed zarządzającymi rzeczywistość. Jest duża ilość placów chodnikowi są duże oczekiwania i potrzeba posilkować się firmami zewnętrznymi. Pani Burmistrz zależy na tym, żeby miasto było należycie odśnieżone i aby mieszkańcy widzieli efekt.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniał, że na jednej z ostatnich sesji poprzedniej kadencji rady, radny pytał dyrektora Pawła Majewskiego o ilość sprzątań, jakie były podpisane z firmą zewnętrzną. Radny doliczył się 3 sprzątań, a dyrektor powiedział, że były 4 sprzątania. To było na początku listopada. Czy do tej pory te pozostałe 3 sprzątania zostały wykonane ? Śmieci i liście zalegają. Leżą na trawnikach stosy liści. Kto sprawdza prawidłowość wykonania prac?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że przez całą poprzednią kadencję było zgłaszane brak koszy na śmieci na ul. Gowackiego i Ul. Tęczowej. Tam pokazały się tylko dwa kosze na całej ulicy przy ławeczkach. Tam mieszkańcy prosili by koszy było ustawionych więcej, bo to jest

uczęszczany szlak spacerowy. Jest i ścieżka rowerowa. Radny zapytał, czy te kosze tam się wreszcie pojawiają ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Uważał, że jest to bardzo istotna uwaga, w okresie przed uchwaleniem budżetu. Odpowiednie środki, na tego typu działania w MZDiZ powinny się pojawić. Budżet będzie jeszcze dopracowywany, żeby jak najwięcej oczekiwań radnych mogło być spełnionych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Pamiętał, że w poprzednim budżecie były środki finansowe na ten cel.

Ponowił prośbę, by zagospodarować teren przy ustawionych na terenie gminy ławeczkach, bo kamyczki pod nimi nie zdają egzaminu. Tam pojawiły się doły, a wszystkie kamyki leżą na chodniku i na ulicy.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że zajmie się tą sprawą.

Andrzej Żelezik – radny

Stwierdził, że Pani burmistrz szlachetnie się zachowała, nie krytykując poprzedników. Radny też tak szlachetnie chciałby się zachować, ale w tej chwili nie może. Chciał skrytykować ten moment, kiedy były przydzielone, w ostatniej chwili, te nagrody. Nie kwestionuje tego czy one należały się pracownikom i czy na nie zasłużyli, ale w układzie kiedy zaczynając od kłopotów w sporcie, jakie przedstawił Zbigniew Paziewski, o których było wiadomo wcześniej. Podobne kłopoty są w Caritasi, w hospicjum jednym i drugim. To są instytucje sztandarowe dla Wołomina. Pracują tam ludzie, którzy opiekują się takimi ludźmi, którym już nikt nie może udzielić pomocy. Ucięcie w budżecie 50% dotacji, która była do tej pory, spowoduje problemy tych instytucji. Jeżeli Caritas ma dostać 30 tys. na 2,5 etatu. Do tych najbiedniejszych ludzi z opatrunkami te osoby nie pojedą, bo Caritas nie jest w stanie funkcjonować za te pieniądze. Jeżeli konkurs zostanie ogłoszony teraz, a później nie będzie możliwości uzupełnienia tej kwoty, to gmina przyczyni się do problemów finansowych tych instytucji. Radny zadał pytanie czy warto było dać nagrody i wydać te 220 tys. zł. przy takich potrzebach, jakie w gminie okazały się niezbędne ?. Radny prosił, żeby w tym momencie, jak najszybciej zastanowić się z prawnikami, czy te instytucje wymienione są skazane na upadłość, czy też jest możliwość ogłoszenia konkursu w takim momencie, by było można podnieść przyznawaną kwotę, do takiej wysokości, żeby te instytucje przetrwały. Trzeba bronić się przed zniszczeniem tego, co tak pięknie w Wołominie funkcjonuje.

W Wołominie jest zlikwidowany na ul. Piłsudskiego punkt elektrowni. Mieszkańcy bloków, są inaczej traktowani, ale mieszkańcy tych mniejszych osiedli jednorodzinnych są pozbawieni często prądu. Brak jest ogłoszeń o tym wywieszanych na słupach. Mieszkańcy są odsyłani do internetu. Wielu mieszkańców, nie rozpoczyna dnia od sprawdzania w internecie czy prąd zostanie wyłączony, czy też nie. Takie odesłanie radny uznał za obrzydliwe. Osoby odbierające zgłoszenia o braku prądu są aroganckie, dlatego prosił o interwencję w tej sprawie. Obecnie w jego dzielnicy przez cały dzień nie ma prądu, a przecież dzień po sesji jest wigilia.

Pani Burmistrz została upoważniona i z pewnością z przyjemnością będzie uczestniczyła w spotkaniach Związku Miast Polskich. Wołomin jest członkiem założycielem i jego przedstawiciele odnosili tam pewne sukcesy. Burmistrz Jerzy Mikulski, kiedy sprawował urząd, był wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej. W tej chwili jest to wielka organizacja. Radny był przekonany, że Burmistrz Elżbieta Radwan będzie godnie reprezentowała

Wołomin. Jest to zlot wójtów i burmistrzów z całej Polski.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podziękowała radnemu Andrzejowi Żelezikowi za wypowiedź i za zawarte w niej wnioski. W pełni je popiera. O o czym mówił, to Pani Burmistrz też będzie o te same sprawy wnioskowała i prosiła o przychylenie się do propozycji rozwiązania finansowego w stosunku do Caritasu i do Hospicjum. Te instytucje faktycznie niosą pomoc tam, gdzie inni nie chcą już tego robić.

Zapowiedziała, że będzie prowadzony portal internetowy, gdzie będą informacje o wszystkich awariach. Będzie też wydawany informator urzędowy, choć nie w takiej formie jak „Puls Wołomina” bo zdaniem Pani Burmistrz nie jest to potrzebne. Tym sposobem będzie się docierało do starszych osób, które nie posługują się internetem. Z takimi pytaniami też można dzwonić do Straży Miejskiej. Z taką informacją trzeba dotrzeć do ludzi, by starsi mieszkańcy czuli się bardziej bezpiecznie. W sobotę zdarzyła się duża awaria, bo drzewo spadło na trakcje wysokiego napięcia. To spowodowało, że pół Wołomina nie miało światła i pół Wołomina nie miało wody. Wodociągi pracowały na agregatach, żeby tą wodę dostarczyć. Czas jest niefortunny, bo wszyscy chcą coś w tych domach zrobić, a do tego woda jest najbardziej do tego potrzebna.

Wszystkie powiaty starały się lobbować do energetyki modernizację linii energetycznych i w większości te powiaty wokół Warszawy mają już to zrobione. Niestety Wołomin jest na końcu. Również zabranie punktu z Wołomina jest naganne w ocenie Pani Burmistrz. Dlatego życzyła sobie i radnym, by w Nowym Roku, w każdym aspekcie życia społecznego, samorządowego walczyli o to, by więcej Wołomina nie pomijano.

Mateusz Bereda – radny

W związku z tym, że jest nowa kadencja Rady Miejskiej, zapytał kiedy powinien zostać wybrany skład komisji stypendialnej. Pyta o to dlatego, że spotkał się z tym problemem zasiadając w Młodzieżowej radzie Miasta. Nie będąc już w Młodzieżowej Radzie Miasta nadal brał udział w pracach komisji.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Odpowiedziała, że zaraz po Nowym Roku będzie występowała do rady Miejskiej, o wytypowanie kandydatów do składów komisji konkursowych.

Mateusz Bereda – radny

Wydawało mu się, że komisja będzie pracowała przed sesją, i zdaniem radnego należałoby już teraz wybrać te osoby do składu tych komisji.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Wyjaśniła, że komisja będzie pracowała na przełomie stycznia i lutego. Uważała, że takie działanie rady bez stosownego wniosku jest działaniem nie po kolei.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że w punkcie „Informacje Przewodniczącego”, będzie prosił o wskazanie osoby do Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Wtedy można wskazać, takie osoby do reprezentowania Rady Miejskiej w tych pozostałych Komisjach konkursowych.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Proponowała, by to odłożyć na następną sesję, gdyż komisje nie będą powołane wcześniej niż na koniec stycznia. Obecnie trwają procedury związane z wysłaniem dzieci

na ferie i pracownicy są do tego zaangażowani. Pani naczelnik również nie jest przygotowana i nie pamięta dokładnie ilu przedstawicieli rady ma być w poszczególnych komisjach stypendialnych i czy w ogóle.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przypomniała, że obie komisje i mieszkaniowa i stypendialna są powoływane zarządzeniem Burmistrza Wołomina. W trosce o jakość prac rady i burmistrza i aby nie tracić czasu, uważała, że nic nie stoi na przeszkodzie tego, żeby Rada Miejska delegowała swoich przedstawicieli do komisji. Szkoda, że nie skierowano stosownego pisma do rady.

Pani Burmistrz zna doskonale sprawy komunalne i miała przyjemność pracować z radnym Andrzejem Żelezikiem w Społecznej Komisji Mieszkaniowej (bardzo ciężkiej, trudnej i wymagającej niesamowitej empatii), dlatego zwróciła się z wnioskiem do rady, by to radny Andrzej Żelezik był kandydatem na przedstawiciela Rady Miejskiej do Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Temat, którym zajmuje się komisja jest niesamowicie trudny, a dotyczący przydziału mieszkań. Dlatego Pani Burmistrz prosiła, by Rada oddelegowała właśnie radnego Andrzeja Żelezika do tej pracy

Dominik Kozaczka – radny

Radny zapytał co z pozwem sądowym złożonym w stosunku do jednej z mieszkanek, w związku z RIPOK-iem?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poinformowała, że pierwszego dnia, jak objęła urząd burmistrza, wydała polecenie ustne Prezesowi MZO, o cofnięcie pozwu. Wie, że Prezes kontaktował się z jedną z pań, której ten pozew dotyczył. To polecenie Pani Burmistrz ponowiła w formie pisemnej i przekazała Prezesowi MZO.

Dominik Kozaczka – radny

Z tego co radnemu wiadomo, pozew nie został wycofany. Faktycznie z jedną z osób której dotyczył pozew Prezes MZO kontaktował się, ale z drugą nie. Radny poprosił o pisemną informację w tej sprawie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że radny taka informację otrzyma.

Dominik Kozaczka – radny

Jakiś czas temu w Wołominie był wojewoda mazowiecki. On poinformował mieszkańców, że jakoby prace przy budowie RIPOK miały, by być wstrzymane. Radny chciał wiedzieć, jak sprawa obecnie wygląda, bo z tego co Mu wiadomo prace nadal trwają.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że na przyszłą sesję Prezes MZO przedstawi pełne sprawozdanie w tym zakresie. Ponieważ nie była na spotkaniu z wojewodą. Różnie to spotkanie było przedstawiane i komentowane przez różne osoby. Każdy kto chciał i co chciał to usłyszał. Pani Burmistrz nie chciała z tym polemizować. Szanowała to, że wojewoda przyjechał i poinformował mieszkańców. Jednak co do stanu faktycznego Pani Burmistrz nie może się odnieść. Jeżeli radnego to usatysfakcjonuje, to na kolejną sesję zostanie zaproszony Prezes MZO i zostanie On poproszony o zdanie szczegółowego sprawozdania w tym temacie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wraz z Zastępcą Burmistrza Sylwestrem Jagodzińskim był na tym spotkaniu z wojewodą. Wtedy Wojewoda wyraźnie powiedział, że inwestycja powinna być wstrzymana przez nadzór budowlany. Miała być wysłana w tym celu kontrola. Należy postawić pytanie czy wojewoda mówił prawdę, czy mówił tak, bo tego oczekiwali mieszkańcy.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że do chwili sesji, nie zadziało się nic z tego, o czym mówił wojewoda.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z wiedzy radnego wynika, że kontrola nadzoru budowlanego odbyła się.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że nadzór budowlany nie wstrzymał prac budowlanych na terenie wysypiska.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował z tego, że nie było podstaw prawnych do wstrzymania tej budowy. Jeżeli by takie były, to na pewno nadzór budowlany wstrzymałby prace na tej budowie.

Paweł Banaszek – radny

Odniósł się do wypowiedzi Pani Burmistrz, dotyczącej wybrania przedstawiciela Rady do Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Do kandydatury radnego Andrzeja Żelezika nic osobiście nie ma, ale widział dezaprobatę. Uważał, że najpierw należy zapytać o zdanie samego wymienionego radnego, a dopiero podejmować decyzję czy zostanie On wybrany.

Mirosław Bieńczyk – radny

Na terenie gminy jest dużo nieutwardzonych ulic, szczególnie na terenie sołectw. Te ulice są w złym stanie. Potrzebna jest równiarka. Radny zapytał, dlaczego tak się dzieje, że mieszkańcy tygodniami czekają na pojawienie się równiarki, a czasami ona wcale nie przyjeżdża. Poprosił, by Pani burmistrz pochyliła się nad losem mieszkańców ulic nieutwardzonych.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Od dwóch tygodni sprawuje urząd burmistrza, ale postara się jak najszybciej zająć się tą sprawą i ją zmonitoruje. Przykro Jej było, że mieszkańcy tygodniami czekali na takie proste rzeczy.

Maciej Łoś – radny

Otrzymał informację, od jednego z mieszkańców osiedla Sławek, iż na dachu bloku przy ul. Laskowej 4, cichcem, w okresie, kiedy trwała pierwsza tura wyborów postawiono antenę telefonii komórkowej. W starostwie radny otrzymał informację, że jest to firma POLKOMTEL i wszystko jest zgodnie z prawem. Natomiast mieszkaniowiec wyraża obawy czy nie dzieje się coś złego z tym związane.

Radny zapytał czy Burmistrz lub radni mogą w jakiś sposób monitorować to, czy takie anteny stoją w dobrych miejscach i czy one nie szkodzą mieszkańcom?

Na skrzyżowaniach ul. Laskowej i Tęczowej był wypadek samochodowy. To był trzeci wypadek w ciągu jednego roku w tym miejscu. Radny sprawdził, że jest tam znak „STOP”, ale niektórzy kierowcy tego znaku nie widzą. Może tak się dziać z dwóch powodów: jeden znak informujący o przejściu dla pieszych zasłania znak „STOP”, a drugim powodem może

być fakt, że w pobliżu, przy sklepie zatrzymują się samochody i zasłaniają znak. Przedstawiona sytuacja jest jednym z przykładów dotyczących bezpieczeństwa na drogach. Na wielu skrzyżowaniach zdarzają się takie rzeczy. Zdaniem radnego należy pamiętać o tym, żeby monitorować skrzyżowania, żeby wiedzieć, które są najgroźniejsze i najniebezpieczniejsze, oraz gdzie należałoby zmienić cokolwiek, żeby mieszkańcom jeździłoby się bezpieczniej.

W związku z tym, że radny Andrzej Żelezik mówił o tym, że elektrownia nie informuje o wyłączeniach prądu, to nasunęło się radnemu na myśl sprawa, której nie ma na terenie gminy Wołomin. Jest niewiele miejsc z tablicami ogłoszeń, gdzie można by było powiesić jakieś ogłoszenie czy informację dotyczących życia mieszkańców. Dlatego sugerował, by w niektórych miejscach postawić takie tablice ogłoszeń. To będzie dobre dla wszystkich.

Mieszkańcy zgłaszają radnemu brak koszy na psie odchody. Na osiedlu Sławek jest jeden kosz przy kościele. Mieszkańcy chodzą również w inne miejsca na tym osiedlu, ale mają problem bo brak jest tych pojemników.

Pełniąc dyżur radnego, rozmawiał z mieszkańcem Ossowa w sprawie granic między Gminą Wołomin a Kobyłką, które przebiegają przez teren Ossowa. Radny przemyślał tą sprawę i przypomniało Mu się, że granice pomiędzy Kobyłką a Wołominie, w wielu miejscach nie są oznaczone. Nie wiadomo, kiedy jest się w Kobyłce, a kiedy w Wołominie. Radni wiedzą, ale osoby z zewnątrz tego nie wiedzą. Przykładem jest wizyta Pani Magdaleny Zawadzkiej w Bibliotece Miejskiej, kiedy aktorka nie wiedziała gdzie jest.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił radnego o sformułowanie interpelacji lub zapytania związanego z omawianą sprawą.

Maciej Łoś – radny

Zapytał, kiedy będzie możliwe załatwienie tych wspomnianych przez niego spraw ?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że była taka zasada, że te drobne sprawy można zgłaszać poza sesją do odpowiednich jednostek. Jeżeli każdy z radnych zorganizuje sobie spotkanie z mieszkańcami, spíše sobie wszystkie życzenia, a następnie będzie je przekazywał na sesji w punkcie zapytaniach i interpelacjach radnych, to to mija się z celem. Przewodniczący szanuje i docenia inicjatywę dyżurów, ale Jego zdaniem na sesji powinny być zgłaszane bardziej ważne sprawy, niż takie drobne. Tych spraw jest bardzo dużo. Radni jednak na sesji powinni koncentrować się na bardziej konkretnych sprawach. Natomiast te drobne powinny być zgłaszane do Wiceburmistrzów, którzy odpowiadają za poszczególne obszary, by sprawami tak pokierowali, by były jak najszybciej załatwione.

Maciej Łoś – radny

Zależało Mu na wyjaśnieniu sprawy anten telefonii komórkowej, bo w naszej gminie i w innych były wielokrotnie protesty mieszkańców. Zdaniem radnego jest to ważny temat. Prosił aby ktoś mu odpowiedział, czy radni lub burmistrz mają jakąś możliwość monitorowania tych anten, które są stawiane na naszym terenie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że nie ma takiej możliwości. Prawo zmieniło się w tym zakresie i nadajniki małej mocy stawiane są bez specjalnego zezwolenia. Natomiast w odniesieniu do przedstawionej przez radnego sprawy, to dziwił się sprawie. Jeżeli jest to blok mieszkalny, to żeby na nim coś postawić, to potrzebna jest zgoda wszystkich mieszkańców tego bloku.

Radny zna teren, wie gdzie ten blok się znajduje i wie, że jest on w oddaleniu od innych zabudowań. Nie jest w ścisłej zabudowie. Anteny są również na budynkach w ścisłej zabudowie, gdzie jest kilka bloków mieszkalnych obok siebie. Jego zdaniem tego się nie uniknie. Drogą protestu, jest tylko możliwość odwołania mieszkańców tego budynku, do instytucji, która wydała to zezwolenie.

Maciej Łoś – radny

Radny reaguje na prośbę mieszkańca. Wszyscy używają telefonów komórkowych i są one potrzebne. Jeżeli jednak mieszkańcy tego wymienionego budynku wydali zgodę na postawienie tej anteny, to starostwo mogło wydać pozwolenie. Jednak ta antena wysyła sygnały dalej. Nikt nie pytał pozostałych mieszkańców gminy o zgodę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Był przekonany, że urząd odpowie, jakie można prawne działania podejmować w tej sprawie.

Adam Bereda – radny

Proponował, by radni wzięli dobry przykład np. z sejmiku województwa mazowieckiego, gdzie interpelacje i zapytania radnych są składane na piśmie. Radny ma przygotowaną interpelację na piśmie, na sesji ją tylko odczytuje i przekazuje na ręce Pani Burmistrz. Jest to sposób sprawny. Pozwala to uniknąć wymyślania pytań na poczekaniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Obiecał, że taka zasada zostanie wprowadzona. Przypomniał, że każdą interpelację można złożyć na piśmie do Biura Rady w całym okresie między sesjami i ona zostanie przekazana Pani Burmistrz. Nie trzeba czekać do sesji cały miesiąc. Interpelacje można składać w każdym momencie, tak, żeby były od razu one przekazywane do odpowiednich służb, by mogły one zareagować wcześniej.

Adam Bereda – radny

Te pytania, które radni zadają, muszą być zaprotokołowane. Protokół z sesji jest po dwóch - trzech tygodniach. Dopiero protokół przekazywany jest do Burmistrza. Natomiast gdy interpelacja złożona byłaby na piśmie, to po 14 dniach od sesji radny otrzymywałby już odpowiedź.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że pkt, brzmi „Interpelacje i zapytania radnych”. Nie każde pytanie, czy stwierdzenie jest interpelacją. Po drugie, to do Pani Burmistrz należy organizacja pracy i od niej zależy czy to Ona sobie sama zapisze, czy też ma pracowników, którzy Jej zapiszą te wszystkie pytania. Radny uważał, że nie każda interpelacja wymaga formy pisemnej. Wszystko zależy od organizacji urzędu. W jednych urzędach interpelacje są szybko, a w niektórych to długo trwa.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że tak jak przy sprawozdaniu z pracy Pani Burmistrz radni prosili o syntetykę, to zwrócił się do radnych by skupili się jedynie na tej syntetyce. Trzeba mówić o sprawach istotnych, a nie wtrącać się do tego czy gdzieś jest kawałek krawężnika, czy go nie ma. Z pozycji Sołtysa, powiedział, że ich czasami to mierzilo, że radni stosowali tą psychotechnikę. Bo to była zwykła psychotechnika, że radni na sesji pokazywali, że dbają o nich, że ten krawężnik też jest ważny. Jednak zdaniem radnego nie tedy droga.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zgodził się z radnym Tomaszem Kowalczykiem. O to samo chodziło Mu w poprzedniej wypowiedzi. Miał nadzieję, że nie trzeba będzie zastosować jakiś drastycznych rozwiązań, bo panie i panowie radni dostosują się i będą te interpelacje i zapytania będą esencjonalne i skonkretyzowane, bez długich wypowiedzi wokół. Dzięki temu Rada będzie mogła zająć się najważniejszymi sprawami.

Bogdan Sawicki - radny

Rozmowy mogą być prowadzona jak dotychczas, jednak z pominięciem małych nieistotnych rzeczy. Są kierownicy poszczególnych jednostek i tam można zgłaszać sprawy bieżące. Sesja Rady Miejskiej jest po to, żeby zajmować się poważnymi rzeczami.

Kazimierz Dąbrowski – Sołtys wsi Cięciwa

poprosił o zmianę godziny kursowania busu miejskiego. Tak by w Cięciwie zamiast o godz. 7:45 był o godz. 7:30.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Podobnych wniosków wpływa kilkadziesiąt rocznie, z różnych części gminy. Docierają prośby, by zmienić rozkład, wydłużyć linię, by ten busik dojeżdżał jeszcze dalej. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, rozmawiano na ten temat. Jednak stwierdzono, że nie zwiększając nakładów finansowych na komunikację wewnątrz gminy, nie ma możliwości wydłużenia tych dwóch linii. Żeby usatysfakcjonować większą liczbę mieszkańców – w tym mieszkańców Cięciwy, tak jak sugeruje sołtys, potrzebne będą dodatkowe środki na uruchomienie jeszcze jednej linii, która będzie mogła kursować po gminie Wołomina. Należy się zastanowić nad zwiększeniem środków finansowych, na rozszerzenie linii autobusowych zgodnie z oczekiwaniami, szczególnie młodych mieszkańców gminy Wołomin.

Pani Burmistrz zdecydowała, że ten bus szkolny będzie dowoził dzieci do szkoły nie tylko te, których droga do szkoły to powyżej 3 km., ale będą dowożone do szkoły wszystkie dzieci, które będą chciały z tego skorzystać, również te mieszkające w odległości mniejszej niż 3 km. O to prosił też Sołtys Mostówki.

Pkt 6

Informacje Przewodniczącego Rady

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał pismo Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego z prośbą o wyznaczenie przedstawiciela Rady Miejskiej do składu społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Zaproponowany radny Andrzej Żelezik odmówił pracy w tej komisji.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że Społeczna Komisja Mieszkaniowa jest ciałem doradczym Burmistrza i głównym jej zadaniem jest ocena wniosków, które mieszkańcy składają odnośnie przydzielania im mieszkań komunalnych. Jest regulamin przyznawania lokali z mieszkaniowego zasobu gminy. Społeczna Komisja Mieszkaniowa wszystkie wnioski ocenia w świetle tego regulaminu. Jeśli wniosek spełnia kryteria, wówczas komisja sporządza listę osób, które złożyły wnioski, a które spełniają kryteria. W następnym roku z tej listy Społeczna Komisja Mieszkaniowa wybiera osoby, które są wskazane do tego, by Burmistrz przydzielił lokal komunalny. W Społecznej Komisji mieszkaniowej jest

przedstawiciel Rady Miejskiej, jest przedstawiciel Burmistrza, Policji, Ośrodka Pomocy społecznej i przedstawiciel Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o., która administruje budynkami stanowiącymi własność gminy. Praca komisji jest ciężką pracą. Członkowie spotykają się średnio raz na 1-2 miesiące, wtedy gdy w zasobie pojawiają się lokale, które można przydzielić. Wtedy spośród osób, które są na liście mieszkaniowej wybierane są te osoby, które są najbardziej potrzebujące i które można przydzielić do lokalu o takim standardzie, które aktualnie jest wolny. Spotkania odbywają się w godzinach pracy urzędu. Funkcja jest nieodpłatna.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zgłosił kandydaturę radnego Macieja Łosia.

Radny wyraził zgodę, a członkowie Rady Miejskiej w głosowaniu jawnym zaakceptowali fakt, że radny Maciej Łoś będzie przedstawicielem Rady Miejskiej w składzie Społecznej komisji mieszkaniowej – za – 22 głosy, przeciw-0, wstrz. - 1 osoba.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił radnych o udostępnienie adresów e-mail i numerów telefonów komórkowych.

Przedstawił również propozycje terminów sesji na okres do czerwca 2015 roku. Sesje będą odbywały się w czwartki, oprócz sesji kwietniowej, która odbędzie się w środę, ze względu na weekend majowy. Ten harmonogram zostanie radnym przesłany pocztą elektroniczną. Pierwsza sesja w 2015 roku odbędzie się w dniu 29 stycznia. Przed tą sesją radni muszą przepracować projekt budżetu na 2015 rok i WPF. Dlatego Przewodniczący prosi o jak najszybsze zebranie się wszystkich komisji, poza Komisją Finansów Gminnych celem wydania opinii o budżecie na 2015 r. Po uzgodnieniu tych opinii przewodniczący komisji sporządzają pisemną opinię, skierowaną do Komisji Finansów Gminnych. Na posiedzeniu tej komisji, które odbędzie się po spotkaniach wszystkich pozostałych komisji, Komisja Finansów Gminnych wypracuje zbiorczą opinię o projekcie budżetu na 2015 rok i o projekcie WPF. Ta procedura opiniowania budżetu musi zakończyć się do 15 stycznia. Posiedzenia komisji, które będą opiniowały projekty uchwał na sesję w dniu 29 stycznia odbędą się w tygodniu przed sesją.

Przewodniczący Rady odczytał opinię prawną w sprawie wykonania uchwały Rady Miejskiej w Wołominie dotyczącej złożenia zawiadomienia do Najwyższej Izby Kontroli w celu przeprowadzenia kompleksowej kontroli Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie (treść tej opinii stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.).

Zdaniem Przewodniczącego Rady, najlepszym rozwiązaniem w tej sprawie jest wykonanie kolejnej kontroli przez Komisję Rewizyjną, by stwierdzić jaki jest stan realizacji wszystkich zaleceń pokontrolnych.

Dominik Kozaczka – radny

Poprosił o kserokopię odczytanej opinii. Obiecał wpisanie w plan kontroli, kontrole MZDiZ. Jednak dziwnym wydawało Mu się to uzasadnienie Radcy Prawnego. Zapytał Burmistrz Elżbietę Radwan co Ona myśli na ten temat, by to skierować do NIK?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Uważała, że skoro Komisja Rewizyjna wypracowała takie zalecenia to, sprawę należy skierować do NIK. Jednak ze względu na upływ czasu warto by było sprawdzić, czy zalecenia Komisji rewizyjnej zostały wykonane.

Dominik Kozaczka – radny

Co do kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną poprzedniej kadencji, to radny uważał, że więcej może powiedzieć jej przewodniczący Adam Bereda. Jednak w obecnej sytuacji należy udać się z kontrolą do tej jednostki już w styczniu 2015 roku.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W ocenie Pani Burmistrz jest tak, że jeżeli powzięto jakąkolwiek informację, że mogą być jakieś nieprawidłowości, to należy podjąć kolejne kroki do końca.

Adam Bereda – radny

Wyjaśnił, że Komisja Rewizyjna podjęła stosowne wnioski, które są przedstawione w protokole. W tym protokole jest również „zalecenie pokontrolne”. Członkowie komisji zobowiązali przewodniczącego komisji do złożenia takiego wniosku na ręce Rady Miejskiej, co też uczynił. Jeżeli Radca Prawny wypowiedział się, że ten wniosek był nieprawidłowy, czy błędnie przyjęty przez Radę, to radny zapytał czy Rada Miejska nowej kadencji może przyjąć we właściwej formie ten wniosek, czyli w formie uchwały. Wprawdzie jest nowa rada, ale jest ciągłość władzy. Czy na następną sesję można przygotować projekt uchwały, a nie wniosek, do przyjęcia przez Radę Miejską ?

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

W jego ocenie, w tym przypadku mamy do czynienia z zasadą „dekontynuacji”, a nie „kontynuacji”. W związku z powyższym należałoby przedmiotową kwestię jeszcze raz procedować przed Komisją Rewizyjną. Następnie należy zastosować ten prawidłowy sposób, czyli podjęcie uchwały upoważniającej Przewodniczącą Rady Miejskiej do wystąpienia do Najwyższej Izby Kontroli, celem podjęcia działań kontrolnych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z wypowiedzi Radcy Prawnego wywnioskował, że ponownie musi odbyć się kontrola.

Marek Górski – radny

Nie chciał negować opinii Radcy Prawnego. Jednak Rada Miejska przyjęła wniosek Komisji Rewizyjnej większością głosów. Nie zostało to potraktowane jako uchwała i trzeba było czekać dopóki Rada nie przyjmie protokołu z sesji. Rada protokół z sesji przyjęła. W związku z tym protokół stał się swoistą uchwałą, która została przyjęta. Radny nie rozumiał dlaczego Przewodnicząca Rady miała mieć jakieś upoważnienie do skierowania wniosku do NIK. Rada wyraziła swoją opinie przy głosowaniu wniosku Komisji rewizyjnej, a za miesiąc protokół stał się uchwałą i powinien być wprowadzony w życie. Prosił by radca prawny, który tą opinie wyraził wyjaśnić radnemu sens opinii, bo radny jej nie rozumie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Tak jak mecenas powiedział, jest zasada dekontynuacji, to Jego zdaniem sprawę należy sprawdzić ponownie. Jak pamięta, to cztery lata wcześniej Rada również nie zajmowała się sprawami poprzedniej kadencji. Zgodnie z opinią Radcy Prawnego należy przeprowadzić ponowną kontrolę i wtedy sformułować kolejne zalecenia i kolejny wniosek o zgłoszenie do NIK w formie uchwały. Wtedy sprawa zostanie zakończona. Są wnioski z poprzedniej kontroli. Komisja Rewizyjna będzie wiedziała co ma sprawdzić. Rekontrola może odbyć się bardzo szybko i wnioski też mogą być sformułowane bardzo szybko.

Marek Górski – radny

Odnosił wrażenie, że Pani Przewodnicząca nie wykonała polecenia Rady Miejskiej. Uchwała została przyjęta i powinna być skierowana do NIK.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Rozumiał wątpliwości radnego, ale opinia prawna mówiła co innego.

Marek Górski – radny

Stwierdził, że czasami były trzy opinie i każda mówiła co innego. W swojej wypowiedzi chciał przytoczyć tylko fakty. Komisja Rewizyjna postawiła wniosek. Rada Miejska ten wniosek przyjęła. Uznano, że nie zostało to przyjęte w formie uchwały. Radny powtórzył ponownie, że za miesiąc przyjmując protokół z sesji, rada spowodowała, że protokół stał się tą uchwałą, która wchodziła w życie z dniem podjęcia tego protokołu. T powinno być kontynuowane w taki sposób, że przewodnicząca powinna wykonać polecenie Rady Miejskiej zgodnie z przeprowadzonym głosowaniem. Przewodnicząca Rady nie zrobiła tego. Radny nie wie, jak koledzy radni to oceniają, ale On wyraził swoje zdanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że w obecnej chwili On nie ma takich podstaw żeby to wykonać. Nie chciał popełnić błędu. Skoro jest opinia Radcy Prawnego, żeby szybko zostało przepracowane od nowa. Jeżeli taki wniosek w formie uchwały wpłynie i zostanie przyjęty w formie uchwały, to Przewodniczący skieruje taki wniosek do NIK.

Przewodniczący uważał, że na podstawie przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną kontroli, to nie koniecznie Rada Miejska musi zgłaszać wniosek do NIK. Może to zrobić ktoś z urzędu.

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że chociażby na podstawie art. 304 KPK, zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa można złożyć takie doniesienie. Jeżeli z punktu widzenia radnych, zachodzą jakieś przesłanki świadczące o niegospodarności, lub o jakiś innych nadużyciach w tej jednostce to takie doniesienie może złożyć każdy, kto powziął taką wiedzę.

Marek Górski – radny

Komisja Rewizyjna dała zalecenia pokontrolne. Te zalecenia zostały potraktowane dziwnie, a odpowiedź na nie dotarła do komisji po terminie. Radny uważał, że skierowanie komisji na kontrolę do tego przedsięwzięcia, może się spotkać z tym, że zalecenia zostały częściowo zrealizowane i podstaw do takiego ukarania, jakie były w tamtym momencie, nie będzie. Jeżeli Komisja Rewizyjna proponuje taki plan pracy, to tylko od radnych będzie zależało, czy taki plan pracy zostanie przyjęty.

Dominik Kozaczka – radny

Zastanowił się, i stwierdził, że wynik kolejnej kontroli w MZDiZ jest możliwy dopiero koło wakacji. Plan pracy Komisji Rewizyjnej zostanie przyjęty pod koniec stycznia. Zanim komisja zacznie pracować, zanim zostaną wypracowane wnioski, to minie pół roku. Radny uważał, że to Pani Burmistrz powinna ten wniosek wykonać.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zapytała na jakiej podstawie ma wykonywać wystąpienie pokontrolne Komisji Rewizyjnej. Również członkowie Komisji Rewizyjnej, jeżeli mają podejrzenie o możliwości popełnienia

przestępstwa, mogą złożyć doniesienie do odpowiednich instytucji. Obecna Burmistrz Wołomina nie przeprowadzała kontroli w tym zakładzie.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że sytuacja jest patowa. Jeżeli Pani Burmistrz uważa, że nie ma podstaw, to prosił o sporządzenie odpisu protokołu, z tej części dyskusji i zastanowi się co dalej.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Sprostowała, że nie powiedział, iż nie ma podstaw. Prosiła, by radny nie „łapał Jej za słowa”.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, żeby Burmistrz „nie robiła szpagatu” i podjęła działania albo „w prawo, albo w lewo”. Radny poczeka do przyjęcia protokołu na kolejnej sesji.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Była zaskoczona tym co radny mówi, ale pewnie jeszcze niejednokrotnie będzie. Na sali są prawnicy, i jeżeli Pan radny nie akceptuje opinii prawnika i prosi kserokopie, to Pani Burmistrz na wszystko się zgadza, bo chce wyjaśnić sprawę. Poprosiła, by radny pozwolił wypowiedzieć się prawnikom, którzy są bieglejsi w tych tematach, a nie łapał za słówka czy ktoś ma umocowanie, czy ktoś tego umocowania nie ma. Jeżeli mecenas stwierdza, że każdy kto powziął informacje, że są nieprawidłowości, może wystąpić z wnioskiem o możliwości popełnienia przestępstwa. Burmistrz Elżbieta Radwan zapytała, dlaczego radny „odbija piłeczkę” do niej, mówiąc, że „robi szpagat”, skoro Ona nawet tego protokołu pokontrolnego nie widziała. Poprosiła o wzajemny szacunek. Nie jest potrzeba by ze sobą walczyć, tylko trzeba rozwiązywać tematy ważne dla gminy.

Dominik Kozaczka – radny

Odbijając piłeczkę, chciał bardzo prosto wyjaśnić Pani Burmistrz. Burmistrz ma dużo większe narzędzia, niż radny Dominik Kozaczka, by to wszystko zweryfikować i sprawdzić w bardzo krótkim czasie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że jeżeli prawnicy podejmą taką decyzję, że może to zrobić, to oczywiście tak zrobi.

Alicja Gawrońska – Radca Prawny Urzędu

Przychyliła się do stanowiska swojego Kolegi – mecenasa Dariusza Tomczyka. Dodała tylko, że w swoich działaniach obecni na sali muszą opierać się o przepisy, a przepisy mówią w ten sposób, że : „ każdy kto wie o popełnieniu przestępstwa, jest zobowiązany powiadomić o tym odpowiednie organy ścigania”. Nie ma natomiast żadnego przepisu, w szczególności w Kodeksie Postępowania Karnego, który mówiłby o tym, że można nakazać komuś żeby wykonał taką czynność. Można wnioskować, można podejmować jakąś uchwałę, ale to każdy, kto posiada wiedzę, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa powinien takie zawiadomienie złożyć. Pani mecenas powtórzyła, że nie ma takiego przepisu, który nakazywałby, tak jak radny Dominik Kozaczka przedstawia sytuację, nakazać Pani Burmistrz, żeby złożyła takie zawiadomienie. To nie jest zgodne z przepisami Kodeksu Postępowania Karnego.

Marek Górski – radny

Przypomniał koledze radnemu Dominikowi Kozaczka, że w listopadzie odbyły się wybory. W wyniku tych wyborów Pani Elżbieta Radwan została Burmistrzem Wołomina. Dzisiejsze spojrzenie nowego burmistrza na tą sprawę może zupełnie inaczej wyglądać. Pani Burmistrz może nakazać swoim służbą kontrolę. To nie znaczy, że Pani burmistrz ma się posługiwać tym, co Rada poprzednio wypracowała. Jeżeli usłyszała, że w jednostce jaka jest MZDiZ były jakieś nieprawidłowości, a z tego co radny wie, to jakiś nieprawidłowości się doszukała, to uruchomi swoje służby, które przeprowadzą kontrolę. Nie należy stawiać kogoś pod ścianą, bo to radni poprzedniej kadencji nie dopełnili pewnych formalności, więc nie powinni Oni szukać tzw. „kozła ofiarnego”.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że nie szuka „kozła ofiarnego” i że nie powiedział, że Pani burmistrz jest winna sytuacji. Tylko radny Marek Górski uważa, że Pani Burmistrz nie może nic w tej sprawie zrobić, ale tego samego oczekiwał od Przewodniczącego Rady. Nie był pewny, czy radny Marek Górski chce tej kontroli, czy też nie chce jej.

Marek Górski – radny

uważał, że radny Dominik Kozaczka nie słyszał co powiedział. Nie powiedział, że Pani Burmistrz nic nie może zrobić. Uważał jedynie, że przyjmują stanowisko, ma prawo do własnych decyzji, czyli zarządza, wysyła kontrolę z urzędu, robi swoją kontrolę wg swojego rozeznania. Jaki efekt to przyniesie ta kontrola, to należy pozostawić tej osobie, która jest Burmistrzem. Dużo osób kandydowało do tej funkcji, ale nie wszystkim to się udało. Teraz te sprawy należy pozostawić osobom, które objęły to stanowisko.

Tomasz Kowalczyk – radny

Jako nowy radny uważał, że dyskutujący radni powinni wykazać się odrobina hormonu. Powinni dopełnić to, czego nie dopełnili w poprzedniej kadencji. Jeżeli faktycznie jest tak, że tam są problemy i są nadużycia to powinni oni uzgodnić, który z nich, lub cała grupa niech złoży wniosek do NIK. Zawsze mogą oni złożyć doniesienie do prokuratury czy do NIK. Niech złożą doniesienie, skoro mają na to dowody. Radni nowej kadencji tych protokołów nie widzieli. Nie wiedzą jak to wygląda i nie mogą ciągnąć sprawy w której nie brali udziału.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady Miejskiej

- Zadał pytanie czy osoby, które były radnymi w poprzedniej kadencji i są nimi obecnie, uznały, że to było naruszenie prawa. Jak wiadomo, protokół z kontroli był przyjmowany przez komisję w głosowaniu. Każdy ma ocenę subiektywną, czy wniosek był słuszny, czy też nie. Uważał, że nie można rozumować tak jak wypowiadający się przed nim.

Stwierdził, że dyskusję należy zakończyć. Temat jest otwarty, i tak jak powiedziała Pani Burmistrz zobaczy się co w tej sprawie jeszcze można zrobić. Komisja Rewizyjna również ma możliwości w tym zakresie.

- Przewodniczący przedstawił radnym kolejną sprawę, która ma swój początek w poprzedniej kadencji. Mieszkaniec - Pan Józef Wódka napisał pismo do wojewody Jacka Kozłowskiego, z wnioskiem o dokonanie ponownej i wnikliwej analizy przedmiotowej sprawy, oraz rozważenie możliwości zmiany stanowiska zajętego w sprawie lub zajęcie stanowiska wyrażonego decyzją, od której będzie Mu przysługiwało odwołanie do Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego w Warszawie. Do tego wniosku było uzasadnienie. Na to pismo Pan Wojewoda Jacek Kozłowski nie odpowiedział, tylko uznał za stosowne, by na podstawie art 231 kpa w związku z art 18a ustawy z dnia 8 marca

1990 roku o samorządzie gminnym, ponownie przekazać do Rady Miejskiej w Wołominie ww pismo jako skargę na działanie burmistrza polegające na nieudzieleniu odpowiedzi na kierowana do niego korespondencję. Wojewoda prosił Radę o ponowne zbadanie sprawy i powiadomienie organów nadzoru o zajęтым stanowisku. Zdaniem Przewodniczącego Rady to nie jest skarga, bo nie ma w piśmie takiego słowa. Jest to tylko wniosek skierowany do wojewody o zmianę stanowiska zajętego w jednym z pism. Wspomniane pismo wpłynęło w dniu 3 grudnia do Biura Rady. W dniu 12 grudnia Pan Józef Wódka złożył kolejne pismo adresowane do Leszka Czarzastego, jako Przewodniczącego Rady Miejskiej, w którym nawiązuje do pisma Wojewody Mazowieckiego z dnia 28 listopada 2014 r. skierowanego do Rady Miejskiej w Wołominie. (Przewodniczący odczytał treść tego pisma i stanowi ona załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu). Przewodniczący poprosił o przygotowanie informacji prawnej odnośnie dalszego postępowania w sprawie. Taka informacja została przygotowana przez Radcę Prawnego Dariusza Tomczyka. Przewodniczący odczytał treść tej opinii i stanowi ona zał. nr 7 do niniejszego protokołu. Po zapoznaniu radnych ze stanowiskiem Radcy prawnego, Przewodniczący zaproponował, by Rada Miejska przychyliła się do tego stanowiska i przegłosowała podtrzymanie stanowiska zawartego w uchwale rozpatrującej skargę p. Józefa Wódki na Burmistrza Wołomina. Przewodniczący Rady zobowiązał się do udzielenia odpowiedzi w duchu odczytanej opinii prawnej.

Rada zaakceptowała zaproponowany sposób załatwienia sprawy w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby.

Pkt 10

Sprawy bieżące

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że do Biura Rady wpłynęło wiele życzeń świąteczno noworocznych od różnych instytucji i organizacji społecznych . Zainteresowani mogą się z nimi zapoznać w Biurze Rady.

Życzenia świąteczno -noworoczne złożył również obecnym w swoim imieniu.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Również Ona złożyła życzenia zdrowych i pogodnych świąt, z refleksją, by wszyscy obecni szli w jednym kierunku, by się nie atakowali wtedy kiedy tego nie wymaga sytuacja, by dyskusja były merytoryczne, a wzajemne stosunki życzliwe. Miała nadzieję, że w 2015 roku sesje będą szybsze, esencjonalne.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty zamknął III sesję Rady Miejskiej kadencji 2014-2018 w dniu 23 grudnia 2014 roku o godz. 22:30. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Dominik Kozaczka

Leszek Czarzasty.

